

ANTONI GAŚSIOROWSKI, IZABELA SKIERSKA
(Poznań)

POCZĄTKI OFICJALATU KAMIENSKIEGO ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ (WIEKI XIV–XV)

1.

W badaniach nad dziejami organizacji kościelnej średniowiecznej Polski, szczególnie w wymiarze geograficznym, oficjalat okręgowy, zwany także foralnym, zajmował niewiele miejsca. Badając ostatnio podziały średniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej na oficjalaty, a więc okręgi jurysdykcyjne, zwróciliśmy uwagę i na oficjalat kamieński, uznając, że ma on w dziejach archidiecezji metrykę najwcześniejszą i najciekawszą¹. Jego stolicą był Kamień, miasto arcybiskupie na Krajnie, na pograniczu wielkopolsko–pomorskim. Jeszcze Walenty Patykiewicz (1958) kładł powstanie tego oficjalu na XVI w., utożsamiając dokonaną przez Jana Łaskiego w 1512 r. erekcję archidiaconatu kamieńskiego z powołaniem oficjalu tamże. Pogląd ten skorygował już Piotr Hemperek, który znalazł w wydanym przez Bolesława Ulanowskiego wyborze z gnieźnieńskich akt konsystorskich wzmiankę o oficjale kamieńskim z 1418 r. Data „ante 1418” trafiła i do *Encyklopedii katolickiej* (1989)².

W rzeczywistości oficjalat kamieński ma metrykę jeszcze wcześniejszą. W 1404 r. oficjałem kamieńskim był kanonik gnieźnieński Mikołaj Długi, który 13 lutego tego roku wystawił dokument w Kamieniu. Dokument ten, acz znany już od 1908 r., zregestrowany błędnie przez Franciszka Piekosińskiego, uszedł uwadze badaczy³. W latach następnych ciąg oficjalu kamieńskich jest wyraźnie uchwytny i nie budzi wątpliwości (zob. Aneks).

Jednakże rewizji najstarszych dziejów oficjalu kamieńskiego nie można ograniczyć tylko do banalnej zmiany informacji o pierwszej wzmiance. We wspomnianym dokumencie z 1404 r. Mikołaj Długi tytułowany jest: „in terris Naclensi, Caminensi et Pomer[anie] generalis officialis nec non vicarius in spiritualibus et temporalibus”. Podobnej tytułatury używali także następcy Mikołaja Długiego (zob. Aneks). Kamień

¹ Por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty okręgowe w późnośredniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Czasop. Prawno–Hist.”, 47, 1996 (w druku). O dziejach oficjalu gnieźnieńskiego w średniowieczu szerzej ostatnio ci sami, *Średniowieczni oficjale gnieźnieńscy*, „Roczniki Historyczne”, 61, 1995, s. 37–86, tam starsza literatura, począwszy od ciągle podstawowych rozpraw A. Vetulanego.

² W. Patykiewicz, *Późniejsze oficjalaty gnieźnieńskie*, „Roczniki Teologiczno–Kanoniczne”, 5, 1958, z. 4, s. 118; P. Hemperek, *Oficjalaty okręgowe w Polsce*, *ibid.*, 18, 1971, 3, s. 55; *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1181.

³ O dokumencie tym piszemy szerzej w Aneksie.

był więc, jak widzimy, w początku XV w. siedzibą nie tylko oficjała, ale również specjalnego wikariusza in spiritualibus arcybiskupa gnieźnieńskiego. W dociekaniu genezy owego wikariatu i oficjalu szczególnie pomocna jest część przytaczanej już tytułatury, mianowicie określenie pomorskie. Tytułatura ta wskazuje, że w XV w. oficjał kamieński, pełniący jednocześnie funkcje wikariusza in spiritualibus arcybiskupa gnieźnieńskiego, wykonywał swe funkcje wikariackie i oficjałskie zarówno w należącej do Polski ziemi nakielskiej, jak i w krzyżackiej części Pomorza, wchodzącej w skład archidiecezji gnieźnieńskiej. Postawić więc należy pytanie o genezę i początki tej podległości, przy czym szczególną uwagę zwrócić trzeba na pomorską część archidiecezji.

2.

Północna granica archidiecezji gnieźnieńskiej znajdowała się od dawna na terytorium Pomorza i nie była, jak wiadomo, stabilna. W zasięgu gnieźnieńskiej jurysdykcji diecezjalnej znajdowały się w średniowieczu części Pomorza Środkowego, od rzek Kamionki i Dobrzyńki na południu, aż po ziemię słupską włącznie. Terytoria pomorskie podległe — krócej lub dłużej — jurysdykcji Gniezna wchodziły w skład dwu państwowych jednostek administracyjnych: Pomorza Słupsko-Sławieńskiego (ziemia słupska) oraz księstwa lubiszewsko-świeckiego, leżącego na Pomorzu Wschodnim (obszar pomiędzy rzekami Brdą na wschodzie, Kamionką i Dobrzyńką na południu, wreszcie Gwdą na zachodzie, czyli późniejsza kasztelania raciańsko-szczycieńska). W literaturze przyjmuje się, że zwierzchność diecezjalna arcybiskupów gnieźnieńskich nad terenami między Gwdą i Brdą sięga początków XII w., na ziemi słupskiej zaś ukształtowała się w wieku XIII⁴.

Józef Spors (1983) przekonująco wykazał (wbrew wcześniejszym twierdzeniom, przede wszystkim Tadeusza Silnickiego i Gerarda Labudy), iż osobna jednostka kościelnej administracji Gniezna na terenach pomorskich — czyli archidiaconat pomorski, zwany też słupskim — została zorganizowana dopiero za czasów arcybiskupa Jakuba Świnki, a więc u schyłku XIII w.⁵ W czasach, dodajmy, gdy Pomorze Słupskie znajdowało się już pod panowaniem polskim. J. Spors jako terminus ad quem utworzenia tegoż archidiaconatu wskazuje 15 VI 1299 r., kiedy to po raz pierwszy pojawił

⁴ Po poglądy starszej literatury odesłać trzeba do J. Sporsa, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od XII do początku XIV w.*, Słupsk 1983, s. 37–46.

⁵ T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 94–95; G. Labuda, w: *Historia Pomorza* (dalej: HP), t. 1, cz. 1, wyd. 2, Poznań 1972, s. 391, 394; J. Spors, *Podziały*, s. 54–56. Dodajmy, że odrzucenie tezy o wczesnej genezie archidiaconatu słupskiego (pomorskiego) archidiecezji gnieźnieńskiej pogłębia wątpliwości budzące się przy akceptacji wczesnej podległości tego terytorium arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu. Przypomnijmy tutaj, że w literaturze spotykamy poglądy, kładące początek tej podległości bądź jeszcze na pierwszą połowę XII w. (po podboju Bolesława Krzywoustego, a przed utworzeniem biskupstwa pomorskiego), bądź na pierwszą lub drugą ćwierć XIII w. (po oderwaniu tych ziem od biskupstwa kamieńskiego w związku z wymarciem Raciborowiców). Część badaczy dopuszcza fluktuacje diecezjalnej podległości tego terytorium w drugiej połowie XIII w. W ramach niniejszych uwag nie możemy włączyć się do dyskusji na ten temat, trzeba jednak zwrócić uwagę na dwa elementy: 1) upadek tezy o wczesnych początkach archidiaconatu słupskiego zmusza do postawienia pytania o sposób ewentualnego zarządu tego odległego terytorium przez Gniezno przed 1295 r.; 2) Jeżeli ziemia słupska przez dłuższy czas należała do diecezji gnieźnieńskiej, to jest zastanawiające, dlaczego po zajęciu siłą archidiaconatu słupskiego przez biskupów kamieńskich (o tym niżej) arcybiskupi gnieźnieńscy nigdy nie wnosili żądań restytucyjnych: długoletnie spory pomiędzy Gnieznom a Kamieniem w XIV w. dotyczyły — jak się zdaje — tylko podległości metropolitalnej.

się „archidiaconus Pomeranie” w osobie Andrzeja Kopydłowica⁶. Jako terminus a quo przyjmuje zaś lipiec i sierpień 1295 r., czyli czas pobytu na Pomorzu Gdańskim i Słupsko–Sławieńskim archidiacona gnieźnieńskiego Filipa, przebywającego tam w otoczeniu Przemysła II. J. Spors sądzi, iż obecność Filipa przy królu „podczas objazdu przez niego dzielnicę pomorskiej łączyła się niewątpliwie z faktem, że jego władzy jurysdykcyjnej podlegała znaczna część tej dzielnicy”⁷. Na umocnienie owej tezy Spors przytacza dwa fakty: brak wcześniejszych wzmianek o archidiaconie bądź archidiaconacie pomorskim (słupskim) oraz świadkowanie wspomnianego archidiacona gnieźnieńskiego Filipa (a nie ewentualnego archidiacona słupskiego!) w dokumencie arcybiskupa Jakuba Świnki z 3 V 1294 r., potwierdzającym fundację uczynioną przez księcia Mściwoja II na rzecz norbertanek w Słupsku⁸.

Następców Andrzeja Kopydłowica na archidiaconacie słupskim poznajemy — jednakże bez możliwości ustalenia czasu ich występowania — z zeznań arcybiskupa Janisława złożonych na procesie polsko–krzyżackim w 1339 r.; wspomina on dwóch: Jana Skoczka i Bokse⁹. Zapewne identyczny z jednym z nich był Jan archidiacon słupski, który świadcował 28 II 1313 r. na dokumencie kanonika krakowskiego Jakuba, wystawionym w Jeżewie¹⁰. O archidiaconie pomorskim Janie (bez bliższego jednakże określenia) mówi również bulla Jana XXII z 1319 r.¹¹ Na wspomnianym procesie w 1339 r. prepozyt gnieźnieński Piotr zeznał, iż za czasów zmarłego arcybiskupa Jakuba Świnki „fuit in dicta terra Pomeranie vicearchidiaconus in parte, que pertinet ad diocesim Gneznensem, videlicet in Słupsku”, i w związku z tym wizytował tamtejsze kościoły¹².

⁶ J. Spors, *Podziały*, s. 54. W pełni zgodzić się trzeba również z tym autorem, s. 52, gdy odrzuca domysły badaczy, którzy w fakcie przejściowej kumulacji przez Andrzeja Kopydłowica funkcji archidiacona słupskiego z funkcją archidiacona pomorskiej części diecezji wrocławskiej dopatrują się zamiarów utworzenia nowego biskupstwa. O tym ostatnim archidiaconacie ostatnio także J. Spors, *Podziały*, s. 46–52 i tam starsza literatura, przede wszystkim praca J. Fijałka, *O archidiaconach pomorskich i urzędnikach biskupich w archidiaconacie pomorskim diecezji wrocławskiej w XII–XV wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 6, 1899, s. 125 nn. Istnienie archidiaconatów pomorskich dwu diecezji powoduje zresztą do dziś pomyłki u części badaczy.

⁷ J. Spors, *Podziały*, s. 54. Osłabia tę tezę jednak fakt, że archidiacon Filip bardzo często towarzyszył Przemysłowi w jego podróżach: zob. np. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), t. IV, Poznań 1881, indeks, s. 135. Dodajmy, że pobyt Filipa na Pomorzu mógł być jednak związany z jego przynależnością rodzinną: Filip był bratem Mikołaja Jankowica, zaufanego księcia Przemysła II, Mikołaj z ramienia księcia doglądał na Pomorzu realizację ugody kępińskiej; por. J. Bieniak, PSB, t. 21, s. 85–86.

⁸ J. Spors, *Podziały*, s. 54, za: *Pommerellisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlbach, Danzig 1882 (reed. 1969), nr 508.

⁹ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. 2, t. 1, Poznań 1890 (dalej: *Lites* 1), s. 368; J. Spors, *Podziały*, s. 53, pisze o Janie Skoczku i Janie Boksie.

¹⁰ *Codex diplomaticus Poloniae* (dalej: CDP), t. 2, cz. 1, Varsaviae 1848, nr 210. J. Spors, *Podziały*, s. 46, identyfikuje tę miejscowość z Jeżowem koło Rawy, idąc tu za P. Czaplewskim, *Tytułarny episkopat w Polsce średniowiecznej*, cz. 1, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 40, 1914, s. 135. Jednakże lista świadków wskazuje, że chodzi tutaj raczej o Jeżewo pod Świeciem, będące własnością biskupów wrocławskich (zob. M. Grzegorz, *Osady Pomorza Gdańskiego w latach 1309–1454*, Warszawa 1990, s. 197). O pobytach w tych okolicach w XIV w. również i arcybiskupów gnieźnieńskich piszemy niżej.

¹¹ „... eidem episcopo per archiepiscopum predictum [Iacobum] gratiose concessa omnimodam iurisdictionem archidiaconatus Pomaranie et castellaniam Slupensem, Gneznensis diocesis, ad ecclesias Gneznensem spectantes [...] duxerit concendendum”, *Pommersches Urkundenbuch*, wyd. R. Klempin [dalej: PUB], Bd. V, Stettin 1905, nr 3302; toż samo w: *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, wyd. A. Theiner, t. 1, Romae 1860, s. 157–158, nr 247. W *Bullarium Poloniae*, t. 1, wyd. I. Sułkowska–Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982, nr 1138, odnośny fragment regestu tejże bulli brzmi: „Mandatur, ut Dominicum episcopum Metheliensem in possessionem iurisdictionis archidiaconatus Pomoraniae et castellaniae Slupensis Gnez. d. [...] restituant”.

¹² *Lites* 1, s. 247.

Jednakże archidiaconi i ich zastępcy nie byli jedynymi reprezentantami arcybiskupa gnieźnieńskiego na Pomorzu. Wspomniana już wyżej bulla Jana XXII z 1 XI 1319 r. przynosi wiadomość o powierzeniu przez arcybiskupa Jakuba Świnkę biskupowi koadiutorowi (coadiutor) podległych jurysdykcji Gniezna terenów archidiaconatu pomorskiego i kasztelanii słupskiej (zapewne to dwa określenia tego samego terytorium, ale nie jest to zupełnie pewne). Decyzja ta wynikać miała — głosi bulla — z rozległości diecezji gnieźnieńskiej, co uniemożliwiało ordynariuszowi wizytowanie i wykonywanie innych obowiązków. Ręczona bulla wymienia dwóch kolejno funkcjonujących pomocników arcybiskupa Świnki: zmarłego Pawła biskupa skopolskiego, określonego jako „ipsius archiepiscopi coadiutor”, i jego następcę, biskupa meteleńskiego Dominika, przedstawionego jako „suffraganeus” arcybiskupa gnieźnieńskiego¹³. Lata urzędowania Pawła są trudne do ustalenia. Józef Spors pisze, że Paweł sprawował swój pomorski urząd już w 1299 r. Jednakże cytowany przezeń na poparcie tej tezy dokument z 1299 r. nazywa Pawła tylko biskupem skopolskim, nic nie wspominając o nim jako o sufraganie czy też koadiutorze arcybiskupa gnieźnieńskiego na Pomorzu¹⁴. Kiedy więc Paweł objął swój urząd pomorski — nie wiemy. Sprawował go natomiast najpewniej aż do swej śmierci, która nastąpiła przed 22 XII 1308 r.¹⁵ Dominik, wyświęcony na biskupa in partibus jesienią 1310 r., miałby funkcjonować na Pomorzu od 1310 r.¹⁶

Obydwa biskupi in partibus infidelium, Paweł i Dominik, byli biskupami pomocniczymi gnieźnieńskimi¹⁷. Obydwa ci biskupi pełnili jednak najpewniej na Pomorzu funkcje arcybiskupich wikariuszy. Charakter owego urzędu wyjaśniają zeznania arcybiskupa Janisława z procesu w 1339 r. Mówił on, „quod frater Dominicus Metelensis episcopus et frater Paulus episcopus Stopolensis [!], vicarii archiepiscopi Gneznensis, qui tunc erat, tenebant dictam terram Pomoranie nomine archiepiscopi Gneznensis sicut vicarii”¹⁸.

Organizacja archidiaconalna była w owym czasie (XIII/XIV w.) rozwiązaniem w archidiecezji gnieźnieńskiej już dobrze znanym i od dawna funkcjonującym¹⁹. Jedyna różnica pomiędzy archidiaconatem pomorskim a innymi archidiaconatami archidiecezji gnieźnieńskiej polegała na tym, że wszyscy inni archidiaconi posiadali swe prebendy w kapitułach kolegiackich (Kalisz, Łęczycza itd.) lub w kapitule katedralnej (Gniezno). O prebendzie archidiacona słupskiego w jakiegokolwiek kapitule nie sły-

¹³ PUB, t. 5, nr 3302; *Vetera Monumenta*, nr 247.

¹⁴ J. Spors, *Podziały*, s. 55; CDP t. II, cz. 1, s. [nie nr] 153 — dokument nie ma związku z Pomorzem.

¹⁵ J. Spors, *Podziały*, s. 55, za P. Czaplewskim, op. cit.

¹⁶ Najobszerniejsze informacje o Dominiku podaje P. Czaplewski, op. cit., s. 133–136, por. też jeszcze *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 3, Kraków 1914, nr 154. Czaplewski identyfikuje Dominika z lektorem (1302) i przeorem (1304) poznańskich dominikanów. Tych z kolei K. Maleczyński, PSB t. 5, s. 318–319, utożsamia z wcześniejszym notariuszem i pisarzem Władysława Łokietka. Tropu tego nie podejmuje M. Bielińska, *Kancelaria Wł. dyśława Łokietka w latach 1296–1299*, „St. Zródł.”, 6, 1969, s. 52 nn.

¹⁷ J. Spors, *Podziały*, s. 46, 55, nazywa ich — za źródłami — przemiennie biskupami sufraganami bądź koadiutorami, ale obydwaj te terminy w realiach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego są wieloznaczne: sufraganami gnieźnieńskiego arcybiskupa byli wszyscy biskupi ordynariusze diecezji podległych gnieźnieńskiej metropolii, jak poznański, krakowski, wrocławski itp., z określeniem zaś koadiutora kojarzy się najczęściej zasada następstwa.

¹⁸ *Lites* 1, s. 368.

¹⁹ Zob. T. Silnicki, op. cit., s. 96 nn.; J. Szymański, *Uwagi o organizacji archidiaconatu polskiego*, „Roczniki Teologiczne–Kanoniczne”, 6, 1960, 3, s. 33 nn.; tenże, *Powstanie i zanik organizacji prepozyturalnej w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, 15, 1967, 2, s. 49–84.

chać. Istnienie osobnych wikariuszy, którym podlegała część diecezji gnieźnieńskiej, nie znajduję w tym czasie analogii.

Instytucja wikariatu pojawiła się w Kościele powszechnym w początkach XIII w., zaś w polskiej prowincji kościelnej — w XIV w. i wiązała się z koniecznością administrowania diecezją podczas pobytu biskupa poza jej granicami. Wikariusz generalny poświadczony jest po raz pierwszy w diecezji wrocławskiej w 1304 r., w archidiecezji gnieźnieńskiej natomiast w 1314 r., gdzie występuje z tytułem „administrator in spiritualibus et temporalibus”. Zachowane dokumenty nominacyjne z końca XIV i z XV w. oraz akta konsystorskie, a także statuty synodalne arcybiskupa Mikołaja Trąby z 1420 r. pozwalają na stwierdzenie, iż na wikariusza in spiritualibus biskup-ordynariusz mógł scedować wszystkie swoje uprawnienia, tak sądowe, jak i związane z administracją diecezją. W przypadku wikariuszy słupekich, będących jednocześnie biskupami in partibus, mogło im przysługiwać również prawo udzielania święceń i dokonywania konsekracji²⁰.

Gnieźnieńska organizacja kościelna na środkowym Pomorzu nie miała szans rozwoju po przerwaniu związków politycznych tej ziemi z Polską. Po odejściu Władysława Łokietka, na część ziemi słupekich rozciągnęło się panowanie rugijskie, zaraz potem — czeskie²¹. W 1307/1308 r. ziemia słupekich przeszła w ręce margrabiów brandenburskich, a następnie w latach 1316–1317 — książąt zachodniopomorskich²². W czasach brandenburskich nie słycać o przebywaniu na tym terenie ani archidiaconów, ani biskupów wikariuszy, choć — jak wiemy — piastowali oni swoje urzędy²³. Sytuacja zaostrzyła się po przejściu tych ziem pod panowanie książąt zachodniopomorskich: biskup Dominik wraz z współpracującymi z nim dominikaninem Piotrem zwanym Prus (Pruenus) i archidiaconem Janem stracili podległe im terytorium. Jak powiada bulla papieża Jana XXII z 1 XI 1319 r., biskup kamieński Henryk ich „spoliari mandavit..., capi et carcerari, custodie mancipari et bonis suis omnibus et eciam vestibus propriis spoliari”, natomiast „castellaniam eandem” [słupekich] przyłączył do swego biskupstwa²⁴. Przy ustalaniu daty tego wydarzenia przychylić się trzeba do argumentacji Sporsa, który łączy ten fakt dopiero z latami po 1316 r. Wiążąc owo wydarzenie już z rokiem 1304 lub 1307–1308 (objęcie ziemi słupekich przez margrabiów brandenburskich) nie uwzględnia się faktu, że biskup Dominik mógł objąć swój pomorski urząd nie wcześniej, jak po konsekracji, która — jak wiemy — miała miejsce w 1310 r.

Po zegnaniu Dominika kasztelania słupekich nigdy już nie wróciła do archidiecezji gnieźnieńskiej, mimo że Gniezno — wydaje się — nie rezygnowało z pretensji do ziemi słupekich. Artykuł V polskich pretensji zgłaszanych na procesie polsko-krzyżac-

²⁰ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjale*, s. 49–54.

²¹ Por. ostatnio B. Śliwiński, *Fragment dziejów politycznych ziemi stawieńskiej w latach 1301–1303*, „Zapiski Historyczne”, 56, 1991, 1, s. 7–23.

²² G. Labuda, w: HP, t. 1, cz. 1, s. 536–544; B. Zientara, w: HP, t. 1, cz. 2, s. 206–207; J. Spors, *Rola polityczna Święców w końcu XIII i początku XIV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 46, 1980, s. 25–36; P. Czaplowski, op. cit., s. 134, łączy upadek archidiaconatu słupekich z „zajęciem Pomorza przez Krzyżaków”. Podobnie T. Silnicki, op. cit., s. 96, pisze, jakoby „zabór krzyżacki położył kres archidiaconatowi słupekich. Pod rządami Zakonu wraca on w roku 1316 do diecezji kamieńskiej, a wszelkie usiłowania przywrócenia dawnych granic nie odnoszą skutku”. W rzeczywistości działaniom biskupów kamieńskich patronowali tutaj nie okropni Krzyżacy, nie równie straszni Brandenburczycy, ale książęta zachodniopomorscy.

²³ Być może pobyt w Jeżewie niedaleko Gruczna i biskupa Dominika, i archidiacona pomorskiego Jana świadczy o trudnościach w wykonywaniu ich jurysdykcji na ziemi słupekich.

²⁴ PUB t. 5, nr 3302; *Vetera Monumenta*, nr 247.

kim 1339 r. głosił, iż „totus ducatus Pomoranie cum omnibus suis locis predictis” [wymienione w artykule IV: Gdańsk, Świecie, Słupsk, Skarszewy, Starogard, Gniew i inne] est de dyocesibus Gneznensis et Wladislaviensis ecclesiarum”²⁵. Zdaje się jednakże, że sprawa archidiakonatu słupskiego nie była nigdy przedmiotem sporów podczas procesów toczonych w XIV w. pomiędzy arcybiskupstwem gnieźnieńskim a biskupstwem kamińskim. W procesach tych dominowała sprawa podległości metropolitalnej²⁶.

3.

Utrata Pomorza Słupskiego nie oznaczała jednak zupełnego wycofania się arcybiskupów gnieźnieńskich z Pomorza. Ich jurysdykcja rozciągała się bowiem również na południowo-zachodnią część Pomorza Wschodniego: ziemię raciąsko-szczycieńską, czyli tereny między rzekami Brdą i Gwdą. Uważa się, że przynależność tych terenów do archidiecezji gnieźnieńskiej sięgała najpewniej początków XII w., czasu walk Bolesława Krzywoustego z księciem świeckim Świętopełkiem. Granica pomiędzy Pomorzem a państwem piastowskim ustaliła się wzdłuż rzek Dobrzyńki i Kamionki. Tereny na północ od owych rzek, między Gwdą a Brdą (późniejsza kasztelania raciąsko-szczycieńska), pozostały w księstwie świeckim, kościelnie zaś utrzymała się tam podległość gnieźnieńska²⁷. Kasztelania raciąsko-szczycieńska wchodziła w skład księstwa świeckiego aż do końca XIII w.²⁸ W 1295 r. wraz z całym Pomorzem Gdańskim (Wschodnim) znalazła się w obrębie państwa Przemysła II na mocy układu kępińskiego z 1282 r. zawartego między Mściwojem II a Przemysłem²⁹; potem przeszła pod władzę kolejno Władysława Łokietka i Wacławów czeskich³⁰.

W 1309 r. obszary między Brdą i Gwdą wraz z całą resztą Pomorza znalazły się pod panowaniem Krzyżaków, którzy kupili od Brandenburgii prawo do władztwa zwierzchniego (Landesherrschaft) także nad tymi terenami; rzeką graniczną między posiadłościami brandenburskimi a krzyżackimi stała się Łeba³¹. Zakon rozpoczął wówczas — jak pokazują ustalenia M. Grzegorza — skupowanie własności ziemskiej na interesującym nas terenie. Proces ten przed 1320 r. jest zresztą słabo widoczny; z większych sukcesów należy zwrócić uwagę jedynie na wykup przez Krzyżaków Człuchowa w 1312 r. W efekcie tych procesów swoje znaczenie utraciły dawne ośrodki władzy kasztelańskiej: miejsce Szczytna (pozostało w rękach rycerskich) zajął

²⁵ *Lites* 1, s. 95.

²⁶ Procesy te, a przede wszystkim powstałe przy tej okazji materiały procesowe, wymagają zresztą dalszych studiów, por. na ten temat M. Wehrmann, *Camin und Gnesen*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, 1896, s. 138–156; S. Nowogrodzki, *Między Luksemburgami, Wittelsbachami a Polską (Pomorze Zachodnie a Polska w latach 1323–1370)*, Gdańsk 1936 (odbitka z „Rocznika Gdańskiego”, 9–10); tenże, *Walka o biskupstwo kamińskie za Kazimierza Wielkiego*, „Jantar”, 2, 1938, s. 209–218; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamińskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960; ostatnio R. Walczak, „Protocollum” *augustianina-eremity zwanego Angelusem ze Stargardu*, Poznań 1991, s. 168 nn. (tu m. in. poprawiona data początku procesu: 1342).

²⁷ J. Spors, *Podziały*, s. 37–42, 204, 248–252.

²⁸ G. Labuda w: HP, t. 1, cz. 1, s. 387, 390–395.

²⁹ *Ibid.*, s. 534–536.

³⁰ *Ibid.*, s. 537–541. O zmianach politycznych na tym terenie i o roli w nich Święców zob. J. Spors, *Rola polityczna Święców*, op.cit.; tenże, *Podziały*, s. 297–298.

³¹ G. Labuda, w: HP, t. 1, cz. 1, s. 543–544; M. Grzegorz, *Struktura administracyjna i własnościowa Pomorza Gdańskiego pod rządami zakonu krzyżackiego w latach 1309–1454*, Warszawa 1987, s. 50–55.

Człuchów, który przed 1323 r. został siedzibą komtura, a Raciąża (zajęty ostatecznie przez Krzyżaków) — Tuchola (komtur tucholski występuje od 1330 r.)³². Terytorium tucholsko–człuchowskie należało do państwa krzyżackiego aż do 1466 r., kiedy to w wyniku drugiego pokoju toruńskiego przypadło Polsce.

Konstatacja o długoletniej stałej przynależności terytorium raciąsko–szczycieńskiego do archidiecezji gnieźnieńskiej (także w czasie długoletniego panowania tam Krzyżaków) skłania do zapytania o podległość organizacyjną (archidiaconalną) tych terenów. Według części badaczy podlegało ono zawsze archidiaconatowi gnieźnieńskiemu³³. Ostatnio Józef Spors łączył te ziemie z archidiaconatem pomorskim (słupskim), nawiązując tu m. in. do wcześniejszych poglądów Tadeusza Silnickiego³⁴. Trzeba jednak pamiętać, że teza tego autora była zbudowana na przekonaniu, iż archidiaconat pomorski (słupski) archidiecezji gnieźnieńskiej powstał około 1236 r. Przyjęcie wszakże, że w rzeczywistości utworzony on został dopiero u schyłku XIII w., zaraz potem — w stale zmieniającej się sytuacji politycznej ziemi słupskiej — najpewniej zaprzestał działalności, wreszcie upadł najpóźniej w kilkanaście lat później, nakazuje wątpić, czy rzeczywiście w owym krótkim czasie arcybiskup gnieźnieński oderwałby ziemię raciąsko–szczycieńską od archidiaconatu gnieźnieńskiego i przekazał ją pod zarząd Słupska. Uszczuplenie władztwa archidiacona gnieźnieńskiego nie było — wydaje się — rzeczą prostą; wskazują na to późniejsze analogie³⁵. Dodajmy, iż nie widać źródłowych śladów tej operacji. Józef Spors na potwierdzenie swojej tezy przytacza dwa argumenty. Jeden z nich to sformułowanie znanej już nam bulli Jana XXII z 1 XI 1319 r., mówiące o przekazaniu przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnę jego biskupom koadiutorom (sufaganom) „omnimodam iurisdictionem archidiaconatus Pomoranie et castellaniam Slupensem, Gneznensis diocesis, ad ecclesias Gneznensem spectantes”³⁶. Drugi — to zeznanie złożone na procesie polsko–krzyżackim w 1339 r. przez prepozyta łączyckiego Piotra, który oświadczył, iż „fuit in dicta terra Pomoranie vicearchidiaconus in parte, que pertinet ad diocesim Gneznensem, videlicet in Slupska”³⁷. Według J. Sporsa oba te źródła mają potwierdzać przynależność do archidiaconatu słupskiego „całości ziem pomorskich podlegających jurysdykcji arcybiskupów gnieźnieńskich”, tj. zarówno kasztelanii słupskiej, jak i szczycieńskiej. Wydaje się to jednak interpretacją niewłaściwą; w cytowanych przekazach nie sposób dopatrzeć się wzmianek o kasztelanii raciąsko–szczycieńskiej. Bardziej prawdopodobne więc, że terytorium tucholsko–człuchowskie należało zawsze do archidiaconatu gnieźnieńskiego.

Bardzo niewiele wiemy, jak układały się na tym terenie stosunki pomiędzy Krzyżakami a arcybiskupami gnieźnieńskim po 1307 r. Terytorium człuchowsko–tucholskie nie stało się przedmiotem osobnych pretensji polskich wobec Krzyżaków zarówno na procesie 1320, jak i 1339 r. Wzmianki o tym terytorium możemy się tylko doszuki-

³² M. Grzegorz, *Struktura*, s. 90–93.

³³ G. Labuda, w: HP, t. 1, cz. 1, s. 394.

³⁴ J. Spors, *Podziały*, s. 52–56.

³⁵ Por. domysł A. Gąsiorowskiego, I. Skierskiej, *Oficjalaty*, przyp. 47–48, o przyczynach nie umniejszania archidiaconatów łączyckiego za czasów Mikołaja Trąby, czy uniejowskiego u schyłku XV w., wreszcie konieczność wyrażenia zgody przez aktualnego archidiacona gnieźnieńskiego na utworzenie w 1512 r. wyłączonego z archidiaconatu gnieźnieńskiego — archidiaconatu kamieńskiego — o tym niżej.

³⁶ PUB, t. 5, nr 3302; *Vetera Monumenta*, nr 247.

³⁷ *Lites I*, s. 247.

wać w artykułach IV i V polskiej „petitionis” z 1339 r., wspominającej o przynależności ongiś do Polski całego Pomorza, m.in. Świecia, którego pertynencję stanowiła — jak wiadomo — m.in. kasztelania raciąsko–szczycieńska. Wśród licznych pretensji szczegółowych, zawartych w 30 artykułach owej „petitionis”, nie spotykamy niczego, co dotyczyłoby tej kasztelanii. Jednakże w zeznaniach wielu świadków występuje problem pomorskiej części archidiecezji gnieźnieńskiej. Wszystkie te zeznania dotyczą odpowiedzi na wspomniany artykuł V. O przynależności Pomorza do diecezji gnieźnieńskiej i włocławskiej wypowiadała się znaczna większość ze 126 świadków, wielu też pamiętało wykonywanie funkcji biskupich na Pomorzu przez arcybiskupów gnieźnieńskich, przede wszystkim przez Jakuba Świnkę, lub przynajmniej знаło ten fakt ze słyszenia. Kilku zapamiętało, że arcybiskup bywał w Grucznie. Dwaj świadkowie, kasztelan radzimski Piotr i miecznik wielkopolski Wojciech z Ryszewa, wymieniali Cerkwicę jako miejsce wykonywania funkcji biskupich przez Jakuba Świnkę i urzędowania tam jego prokuratorów. Archidiacon gnieźnieński Przecław zeznał, iż „pars archidiaconatus sui Gneznensis est in illa terra Pomoranie et predecessores sui multos bonos, reditus et fructus percipiebant ibidem, antequam dicti Cruciferi dictam terram occupassent”. Podobne zeznania składało wielu innych świadków.

Nie może ulegać wątpliwości, że te wszystkie wypowiedzi świadków, które mówią o zaniechaniu wykonywania uprawnień biskupich przez arcybiskupów gnieźnieńskich z powodu okupacji ich diecezji przez Krzyżaków, dotyczą terytorium raciąsko–szczycieńskiego – wspomnianej przez archidiacona Przecława części jego archidiaconatu. Tylko ta część diecezji gnieźnieńskiej była bowiem zajęta przez Krzyżaków — pozostała, jak pamiętamy, zajęli ostatecznie książęta zachodniopomorscy³⁸.

Z zeznań wszystkich świadków wypowiadających się w 1339 r. na temat wykonywania funkcji biskupich na Pomorzu przez arcybiskupów gnieźnieńskich wynika, że miało to miejsce kiedyś, w przeszłości: Blisko dwudziestu zeznających pamiętało w tej roli Jakuba Świnkę (zm. 1314), znacznie mniej — jego następcę (od 1317 r.), aktualnego arcybiskupa Janisława. Zapytywani o stan obecny (1339), z reguły odpowiadali, że teraz arcybiskup nie wykonuje swoich uprawnień z powodu okupacji krzyżackiej. Jednakże wymienienie przez niektórych świadków także arcybiskupa Janisława, a szczególnie informacja osoby bardzo kompetentnej, archidiacona gnieźnieńskiego Przecława, że świętopietrze na Pomorzu zbierał jeszcze prokurator Janisława, Piotr Legat, który przekazywał je kolektorowi Galhardowi de Carceribus (działał od 1334 r.), pozwala sądzić, że uszczuplenie uprawnień arcybiskupich na interesującym nas terenie nastąpiło nie od razu po zajęciu kasztelanii raciąsko–szczycieńskiej przez Krzyżaków, ale stopniowo, lub też, co bardzo prawdopodobne — że świadkowie nie mieli pełnego rozeznania w stanie faktycznym³⁹. Nie jest jasne przede wszystkim, czy utrudnieniom podlegał pobór wszystkich rodzajów świadczeń przysługujących arcybiskupowi gnieźnieńskiego, czy też tylko niektórych: czynszów i powinności kmiecych z dóbr własnych arcybiskupa, dziesięciny⁴⁰, wreszcie świętopietrza. Podobnie niejasna

³⁸ Jest mało prawdopodobne, że świadkowie mówiąc o panowaniu krzyżackim mogli mieć na myśli i ziemię słupską, która w latach 1329–1341 znajdowała się w krzyżackim zastawie, ewentualności tej jednak nie możemy z całą pewnością wykluczyć (o zastawie zob. M. Grzegorz, *Struktura*, s. 55).

³⁹ *Lites* 1, s. 95 nn. Szerzej wiadomościami przekazanymi przez świadków procesu 1339 r. o Kościele pomorskim podpisany chciałby się zająć osobno.

⁴⁰ Kilka krzyżackich dokumentów lokacyjnych wsi w komturstwach tucholskim i człuchowskim, wystawianych w latach 1332, 1336 i 1338, wśród świadczeń ciążyących na osadnikach wymienia również opłaty

pozostaje sprawa jurysdykcji, wizytacji itp. Istnienie ograniczeń i utrudnień nie ulega jednak wątpliwości.

4.

Lata czterdzieste XIV w. przyniosły zmiany w stosunkach politycznych i kościelnych na granicach: państwowej polsko–krzyżackiej i diecezjalnej gnieźnieńsko–kamieńskiej. Pierwszą ustalił zawarty w 1343 r. w Kaliszu pokój z Zakonem⁴¹. Jednocześnie fiasko zabiegów o zwierzchnictwo metropolitalne Gniezna nad biskupstwem kamieńskim (nieudany w sumie dla Polski proces kanoniczny toczący się od 1342 r.) utrzymało kościelny status quo na granicy obydwu diecezji. W 1349 r. Kazimierz Wielki zawarł pokój z biskupem kamieńskim⁴². Słupsk ostatecznie pozostawał w diecezji kamieńskiej, terytorium tucholsko–człuchowskie — w gnieźnieńskiej⁴³. Na interesującym nas pograniczu polsko–krzyżackim nad Kamionką i Dobrzyńką nastąpiło uspokojenie. Jest ono widoczne także poprzez pryzmat dziejów arcybiskupiej domeny i arcybiskupiego uposażenia w tym rejonie⁴⁴.

Dobra ziemskie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego na tych terenach były bardzo nieliczne. Skupiały się przede wszystkim na samym pograniczu krajeńsko–pomorskim. Około połowy XIV w. były to Wawrzyszkowo, Płocicz i Mała Cerkwica po stronie polskiej (na Krajnie) oraz Cerkwica Wielka, Obkas i Orzełek — po stronie pomorskiej. Wsie te stanowiły zwarty obszar nad graniczną rzeką Kamionką. W dalszej odległości od nich leżało Zabartowo na Krajnie (na południe od Więcborka), wsie Lubiewo i Sucha położone już na Pomorzu w diecezji włocławskiej, na jej południowo–zachodnim skraju⁴⁵. Dochody arcybiskupstwa na tym terenie były uzupełniane przez dziesięciny.

Pokój kaliski 1343 r. przyniósł najpewniej przełom w pozyskiwaniu tych dochodów. Mniej więcej w rok po podpisaniu traktatu pokojowego, jesienią 1344, arcybiskup Jarosław ugodził się z zakonem krzyżackim w sprawie pobierania dziesięcin „in

należne arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, *Urkunden der Komturei Tuchel*, bearb. P. Panske, Danzig 1911, nr 9, 10; *Haudfesten der Komturei Schlochau*, wyd. P. Panske, Danzig 1921, nr 7. O wiele liczniejsze są jednak dokumenty — sprzed i po 1343 r. — które nie wspominają o arcybiskupie.

⁴¹ O pokoju kaliskim ostatnio S. Szczur, *Traktat pokojowy Kazimierza Wielkiego z zakonem krzyżackim z 1343 roku*, „Zapiski Historyczne”, 56, 1991, 4, s. 7–43, tam też wcześniejsza literatura.

⁴² O procesie wyżej, przypis 26. Zawarcie pokoju z biskupem kamieńskim nastąpiło w 1349 r., choć — podobnie jak w wypadku pokoju kaliskiego 1343 r. z Zakonem — nie przetrwał dokument traktatu pokojowego. Zachował się tylko nadzwyczaj lakoniczny, nie zawierający żadnych konkretów, dokument Kazimierza Wielkiego zdany: Brześć Kujawski, 17 VI 1349, wydany ostatnio przez J. Zdrękę, *Kodeks dyplomatyczny Fryderyka Dreger i jego znaczenie dla badań historycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego”, Historia, 14, Gdańsk 1984, s. 81.

⁴³ W niniejszych rozważaniach pomijamy przynależność diecezjalną ziemi tucholsko–bytowskiej; w wiekach XII i XIV nie jest ona dla nas jasna, w XVI w. ziemia ta należała do diecezji kamieńskiej.

⁴⁴ Ponad półwiekowa stabilizacja na terenach pogranicza i związany z nią rozwój gospodarczy nie był zazwyczaj podnoszony przy rozważaniu blasków i cieni pokoju kaliskiego; dominował tu problem utraty bądź odzysk nia terytorium przez państwo.

⁴⁵ O kluczu kamieńskim J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, Lwów 1929, s. 44 nn., 93 nn., 140; J. Topolski, *Rozwój latyfundiów arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1955, s. 59 (mapka); por. M. Biskup, A. Tomczak, *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.*, Toruń 1955, oraz P. Szafran, *Osadnictwo historycznej Krajny w XVI–XVIII w. (1511–1772)*, Gdańsk 1961 (mapa).

diocesi nostra Pomeranie”. Wielki mistrz deklarował, iż „omnia bona nostra et Ordinis nostri terre Pomeranie consistencia in Gneznensi dyocesi” opłacać będą w nowej formie dziesięcinę arcybiskupowi i jego następcom. Przy tej okazji dokonano zamiany pewnych posiadłości, a wielki mistrz potwierdził dawne przywileje Mściwoja II dla Gniezna, dotyczące wspomnianych już Lubiewa i Suchej oraz obdarzył te wsie pewnymi wolnościami⁴⁶. Zaraz potem arcybiskup Jarosław rozpoczął reformowanie swych posiadłości nad Kamionką, tak po polskiej, jak i krzyżackiej stronie: w 1345 r. przywileje lokacyjne prawa niemieckiego otrzymały Cerkwica Wielka i Mała, a w 1347 r. — Płocicz, Obkas i Orzełek⁴⁷. Przebieg tych reform został zakłócony, ale — jak się wydaje — nie przerwany, jedynie najazdem biskupa kamieńskiego, który zniszczył Wawrzyszkowo i Małą Cerkwicę, a więc dobra arcybiskupie położone już w granicach Polski; dokładna data tego najazdu nie jest jednak znana (1346?)⁴⁸.

Zarząd dóbr nad Kamionką oraz pobór i administracja dziesięcinna (w początku XVI w. dziesięciny opłacało około 230 jednostek osadniczych z Krajny oraz powiatów chojnickiego i tucholskiego⁴⁹) wymagały organizacji centrum, mogącego wykonywać te zadania. Pierwotnie funkcje takie spełniała najpewniej Cerkwica (Mała); wymieniana już — jak pamiętamy — przez świadków procesu 1339 r. Na Cerkwicę też skierował swój najazd w (przed?) 1346 r. biskup kamieński, podobnie jak w 1419 r. Krzyżacy⁵⁰. O składaniu przez kmieci z Orzełka danin w Cerkwicy bądź w Kamieniu wspomina dokument arcybiskupa Bodzety z 1385 r.⁵¹ W końcu jednak nowe centrum powstało na terenie drugiej z wsi dotkniętych najazdem biskupa kamieńskiego — Wawrzyszkowa. Jeszcze w 1343 r. do wsi tej wysuwali pretensje dawni jej rycerscy właściciele⁵², potem zniszczył ją najazd biskupa kamieńskiego. Ostatecznie w 1359 r. arcybiskup Jarosław wystawił dokument lokacyjny miasta arcybiskupiego, które powstać miało w Wawrzyszkowie. Obok konwencyonalnych nadań dla wójta i mieszczan (wedle zasad prawa chełmińskiego), dokument zawiera informację o rezerwacji przez arcybiskupa terenu „pro curia et fortalicio construendo”. W następnym roku, 1360, król Kazimierz podczas pobytu w arcybiskupim Łowiczu potwierdził ową lokację. W dokumencie królewskim po raz pierwszy pojawiła się nowa nazwa miasta: „in territorio Naklensi, in fluvio Camona situata... nomen eidem civitati Camona imponendo”⁵³.

⁴⁶ KDW, t. 2, nr 1234, 1235, 1236. O zasadach pobierania tych opłat szerzej M. Grzegorz, *Struktura*, s. 132–134, tam też domniemanie, że podstawy tej umowy zostały już wynegocjowane w latach 1334–1336.

⁴⁷ KDW, t. 6, nr 138 (Cerkwica Mała), 142 (Płocicz), *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 319 (Cerkwica Wielka), 322 (Obkas), 327 (Orzełek) pełny tekst tegoż dokumentu w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej [dalej: AAG], ACap. B 6, k. 286v–287.

⁴⁸ O najeździe wspomina papież Klemens VI w liście wystawionym w Awinionie 8 XII 1346 r. (KDW, t. 2, nr 1256) w wyniku skargi arcybiskupa Jarosława, por. J. Warężak, op. cit., s. 45; zob. też wyżej, literaturę wymienioną w przyp. 26.

⁴⁹ Zestawienie dziesięcin dają *Wizytacje*, s. 331–336.

⁵⁰ KDW, t. 8, nr 854.

⁵¹ KDW, t. 3, nr 1829. Warto przypomnieć, że też Cerkwica (zwana także Cerekwicą) w sto lat później weszła do historii jako miejsce wydania statutów cerekwickich 1454 r.

⁵² KDW, t. 2, nr 1214; J. Warężak, op. cit., s. 45.

⁵³ KDW, t. 3, nr 1398, 1433. Nazwa pochodzi najprawdopodobniej od rzeki (Kamiona, od XVI w. Kamionka). W momencie lokacji była nazwą nową; poglądy starszej literatury, podtrzymywane jeszcze przez P. Szafrana, op. cit., s. 155, jakoby z naszym Kamieniem utożsamiać należy Gallowy Lapis z 1107 r., dziś już nie mają racji bytu (por. MPH, nova series, t. 2, Kraków 1952, s. 106), podobnie jak mylenie nazwy miejscowej z nazwą rzeki — tak np. m.in. F. Duda, *Rozwój terytorialny Pomorza Polskiego (wiek XI–XII)*, Kraków 1909, s. 70, 71. Nazwa rychło z Kamiony zamieniona została na Kamień — czyżby było to nawiązanie do siedziby biskupstwa zgłaszającego stale pretensje do zwierzchnictwa nad Pomorzem (Kamień Pomorski)?

Wspomniane w dokumencie lokacyjnym fortalicium musiało powstać w Kamieniu niedługo po lokacji. Janek z Czarnkowa w swej *Kronice* zapisał, że arcybiskup Jarosław zamki w Łowiczu, Uniejowie, Opatówku i właśnie w Kamieniu „de novo muris fortissimis... aedificavit”⁵⁴. W związku z ową fortalicją pozostaje niezupełnie jasny tytuł kasztelana kamieńskiego, występujący od 1363 r. i utrzymujący się potem przez wiele stuleci jako tytuł senatorski⁵⁵. Wreszcie w 1374 r. Kamień wraz z obydwooma Cerkwicami, wyznaczony został jako jeden ze składników uposażenia ustępującego z arcybiskupstwa Jarosława⁵⁶. Zamek kamieński — najbardziej na północ wysunięty polski punkt warowny na tych terenach — był potem obiektem licznych starć zbrojnych: od wojny domowej w Wielkopolsce po śmierci Ludwika Wielkiego, aż po najazdy krzyżackie w pierwszej połowie XV w. i po wojnę trzynastoletnią. W 1383 r. zamek i miasto zdobyli stronnicy Siemowita mazowieckiego. Liczne zajścia z Krzyżakami, po pokojowym półwieczu, rozpoczęły się w 1409 r., kiedy to Kamień został zniszczony przez wojska krzyżackie. Następne najazdy miały miejsce w latach 1411, 1413, 1414, 1419 i 1422⁵⁷.

Nowo powstały Kamień stał się głównym, a właściwie jedynym ośrodkiem zarządu dóbr arcybiskupich na Pomorzu oraz w ziemi nakielskiej. Przeprowadzana w drugiej połowie XIV w. akcja zamian i komasacji ograniczyła te dobra do Krajny i południowego Pomorza: obok dóbr nad Kamionką (uzupełnionych w 1356 r. leżącą tuż obok Obkasu i Cerkwicy Wielkiej Dąbrówką⁵⁸) i wspomnianego już Lubiewa oraz Suchej, pod zarząd Kamienia weszły też odległe od Krajny Gruczno i Kozielec pod Świeciem, leżące już także poza archidiecezją. Tak więc w kluczu kamieńskim znalazły się dobra arcybiskupie położone na terytoriach dwu diecezji (gnieźnieńskiej i włocławskiej), dwu państw: krzyżackiego Pomorza i Królestwa Polskiego, potem (po 1466 r.) — dwu województw: pomorskiego i kaliskiego⁵⁹. Zarząd tych dóbr sprawowali w XIV w. wóldarze arcybiskupi (procuratores), wspomniani już w zeznaniach świadków procesu polsko-krzyżackiego 1339 r., a znani i w czasach po podpisaniu pokoju kaliskiego⁶⁰. Od XV w. tenuta kamieńska znajdowała się w zarządzie bądź wikariuszy in temporalibus, bądź osobnych starostów arcybiskupich, a w czasie sedis-

⁵⁴ MPH II, s. 673, por. też MPH, t. 3, s. 395.

⁵⁵ Lista kasztelanów: *Urzednicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*, Wrocław 1985, s. 127–129. Geneza nowego urzędu czeka ciągle na zbadanie, choć ustalenia mogą mieć charakter wyłącznie hipotetyczny, dlatego sprawy — dla naszego tematu marginalnej — tu nie rozwijamy.

⁵⁶ KDW, t. 3, nr 1703. Uposażenie stanowiły ponadto dochody z klucza Opatówek, z Goszczanowa i z pomorskiego Gruczna.

⁵⁷ MPH, t. 2, s. 741; *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, s. 302, 344, 484; MPH, t. 4, s. 202; *Lites*, t. 2, 1892, s. 61, 326–328, t. 3, s. 145–152; KDW, t. 8, nr 854; *Visitationes*, s. 312–313, przypis 2 – podczas wojny trzynastoletniej. Por. A. Lauferski, *Ziemia nakielska w XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 2, 1926, s. 39–43 i M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308–1521)*, Gdańsk 1993, s. 44–45, 108, 130–131, 150–151 i instruktywne mapki tamże. Jeszcze w 1490 r. Kamień zniszczyli polscy zacieźni, *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1, cz. 2, Kraków 1876, s. 306.

⁵⁸ KDW, t. 3, nr 1345 i 1346.

⁵⁹ Dobra na Pomorzu zestawiają M. Biskup, A. Tomczak, op. cit., s. 88, 110, 127, zob. też M. Grzegorz, *Osady*, s. 172–173. Zarząd sprawowany z Kamienia: *Wizytacje*, loc. cit.

⁶⁰ Np. *Lites* I, s. 201, 261, 278, 301, 305, 323, 354, 378, 399, 404; KDW, t. 3, nr 1345, 1356 r.: Klemens archidiacon uniejowski i procurator Pomeranie, najpewniej identyczny z Klemensem z Mechnacza archidiaconem ialskim, określanym przez arcybiskupa Bodzotę w 1385 r. jako zmarły „procurator predecessorum nostrorum” KDW, t. 3, nr 1829, a więc Jarosława Skotnickiego i Janusza Suchywilka. Nie wiemy, czy związek z naszym Kamieniem miał magister Bertold z Kamienia podkanclerzy arcybiskupa Jana Suchywilka (o nim KDW, t. 3, nr 1705, 1786, 1829; KDW, t. 6, nr 256, 270, 274).

wakancji na arcybiskupiej stolicy — prokuratorów wybieranych przez gnieźnieńską kapitułę spośród swoich członków⁶¹.

5.

Równie jednak jak organizacja gospodarki na rozległych terytoriach północnej części archidiecezji gnieźnieńskiej istotną była organizacja na tym terenie jurysdykcji. Tu właśnie istniało pole działania dla oficjalu kamińskiego. W XIV w. funkcjonował już w archidiecezji gnieźnieńskiej urząd oficjałski. Oficjał był delegowanym przez biskupa ordynariusza stałym sędzią biskupim, powołanym do sprawowania sądownictwa w pełnym zakresie spraw przysługujących forum biskupiemu⁶². W trzeciej tercji XIV w. w archidiecezji gnieźnieńskiej istniała już także instytucja oficjałów okręgowych, foralnych, wykonujących swą jurysdykcję na wydzielonym terytorium, najczęściej pokrywającym się z terytorium archidiaconatu lub jego części. Najstarsza znana dotąd wzmianka o takim oficjale (łęczyckim) pochodzi z 1388 r.⁶³

Utworzenie oficjalu kamińskiego datować należy na lata 1343–1409, kiedy to pokojowe stosunki pomiędzy Polską a Zakonem sprzyjały wykonywaniu arcybiskupiej jurysdykcji w krzyżackiej części diecezji. Te granice chronologiczne można zacieśnić: wzmiankowane wyżej ugody arcybiskupa z wielkim mistrzem z 1344 r. wspominają jeszcze o jurysdykcji, którą w imieniu arcybiskupa wykonywać mają jego „procuratores vel nuncii ad hoc specialiter deputati”⁶⁴. Oficjał funkcjonował już na pewno — jak wiemy — w 1404 r. Wydaje się, że czas jego powołania można położyć na lata niedługo po lokacji Kamienia, tj. po 1360 r.: dobrze zorganizowany klucz dóbr skupionych wokół arcybiskupich miasta i zamku gwarantował właściwe funkcjonowanie urzędu oficjałskiego i wikariackiego. Pouczające są również analogie z terenu dwu diecezji sąsiadujących z Gnieznem: włocławskiej i poznańskiej. W diecezji kujawskiej jeszcze w XIII w. powstał osobny archidiaconat, obejmujący terytoria leżące na Pomorzu, potem pod panowaniem krzyżackim; później w archidiaconacie tym jurysdykcję sprawować zaczęli odrębni oficjałowie pomorscy biskupa włocławskiego⁶⁵. Podobnie było w diecezji poznańskiej. Obok oficjała urzędującego w Poznaniu, później, w XV w., zwanego generalnym, pojawili się oficjałowie foralni: czersko-warszawski, kaliski (Kalisza Pomorskiego), wreszcie świebodziński. Pierwszy i drugi z nich występują od 1395, trzeci — od 1444 r.; powstanie tych oficjałów kładzie się na drugą połowę XIV w.⁶⁶ Wszystkie te wymienione wyżej oficjالاتy łączyła jedna wspólna cecha. Mianowicie całość lub część ich terytorium leżała poza terytorium państwa polskiego: oficjał czersko-warszawski w całości w państwie mazowieckim, pomorski — na Pomorzu książęcym, potem krzyżackim, świebodziński — w całości, a kaliski — częściowo — w Nowej Marchii. Taki sam charakter miał interesujący nas oficjał kamiński. W momencie jego powstania północna część oficjalu, aż po Kamionkę i Dobrzynek, należała do państwa krzyżackiego, południowa, pomiędzy

⁶¹ Zarządowi dóbr arcybiskupich podpisana zamierza poświęcić osobne opracowanie.

⁶² A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie*, s. 38, 45–48.

⁶³ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjالاتy*, op. cit.

⁶⁴ KDW, t. 2, nr 1234.

⁶⁵ J. Fijałek, op. cit., s. 153 nn.; ostatnio J. Spors, *Podziały*, s. 46–52.

⁶⁶ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 236–244.

tym rzekami a Notecią⁶⁷ — do państwa polskiego. Ten czynnik zadecydował też najpewniej o powołaniu przez arcybiskupa gnieźnieńskiego odrębnego oficjalu w Kamieniu. Podstawy ekonomiczne pod jego erekcję położyła organizacja arcybiskupiego klucza dóbr w Kamieniu; wszystkie pozostałe oficjaly okręgowe archidiecezji gnieźnieńskiej również budowane były w ścisłym związku z kluczami arcybiskupiej domeny⁶⁸.

Ugruntowanie istnienia oficjalu kamieńskiego przed 1409 r. pozwoliło mu, jak sądzimy, przetrwać lata konfliktów polsko–krzyżackich rozpoczętych w tymże roku i funkcjonować należycie na pograniczu obydwu państw (zob. niżej).

6.

Jac widać z przywoływanego już wielokrotnie Aneksu, ciąg oficjalu kamieńskich est dobrze uchwytny w pierwszej połowie XV w., urywa się zaś na blisko pół wiekupa 1455 r. Wydaje się, że owa przerwa wynika jedynie z niedostatku źródeł (czy nawet — kwerendy); funkcjonowanie oficjalu kamieńskiego w 1503 r. wskazuje na ciągłość w obsadzie tego urzędu, potwierdzonego i ustabilizowanego wkrótce, w 1512 r (zob. niżej).

Zachowana lista oficjalu kamieńskich oraz analogie czerpane z innych oficjalu okręgowych archidiecezji gnieźnieńskiej pozwalają na postawienie pytania o zasady ich nominacji, długość kadencji, a także o ich pochodzenie⁶⁹. Oficjaly byli urzędnikami arcybiskupa: przez niego mianowanymi i przez niego odwoływanymi. Długość ich kadencji zależała od woli arcybiskupa; z przykładu Szymona ze Stawu (2, 4) widać, że niekiedy pełnili swe urzędy przez wiele lat, i to z mianowania nawet kilku kolejnych arcybiskupów: Szymon był oficjalem kamieńskim kolejno z ramienia Mikołaja Trąby i Wojciecha Jastrzębca, pełnił potem funkcję oficjalu kaliskiego z mianowania arcybiskupa Wincentego Kota. Przykład z 1503 r. (8) pokazuje, że podobnie jak w innych oficjalatach diecezji gnieźnieńskiej, po śmierci arcybiskupa i w Kamieniu oficjalat podlegał władzy administratora arcybiskupstwa *sede vacante*.

Wśród osób piastujących oficjalat dominowali reprezentanci niższego duchowieństwa, często okoliczni plebani: z Cerkwicy Wielkiej, z Sępólna, czy duchowni pochodzący z niedalekiej okolicy (Ujście, Dźwierzno). Rzadko oficjalami byli kanonicy: spotykamy tu tylko raz kanonika kolegiaty łeczyckiej, potem kaliskiej — Szymona ze Stawu zresztą postać bardzo zasłużoną dla Mikołaja Trąby i Wojciecha Jastrzębca, raz wreszcie oficjalat sprawował kanonik gnieźnieńskiej kapituły katedralnej (Mikołaj Długi) Była to sytuacja typowa dla tych oficjalu, na terenie których brakowało kapitu kolegiackich (Kamień, Łęgonice); we wszystkich pozostałych oficjalatach archidiecezji gnieźnieńskiej dominowali kanonicy miejscowych kapituł⁷⁰.

Wadomości o funkcjonowaniu oficjalu kamieńskiego w XV w. nie są zbyt liczne. Nie zachowały się ani dokumenty nominacyjne oficjalu, ani ich księgi sądo-

⁶⁷ Dokładniej o tym zasięgu A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjaly*, op. cit., także niżej, gdy mowa o ergowanym w 1512 r. archidiaconacie kamieńskim.

⁶⁸ *bid.*, por. też I. Skierska, *Oficjalat kaliski w XV wieku*, „Rocznik Kaliski”, 25, 1995 (w druku).

⁶⁹ O analogie odsyłamy do naszych *Oficjalu okręgowych*, op. cit., po przykłady do poniższego Aneksu, którego odczytujemy dalej w tekście.

⁷⁰ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjaly*, *passim*.

we; te dwa rodzaje źródeł przynoszą zaś najwięcej wiadomości o uprawnieniach i działalności oficjalatu⁷¹. Jednakże źródła pozwalają na ustalenie kompetencji kamieńskich oficjałów, będących jednocześnie arcybiskupimi wikariuszami, i to zarówno kompetencji rzeczowych, jak i terytorialnych. Źródła owe pozwalają także na rozgraniczenie uprawnień oficjalnych od wikariuszowskich: przy wykonywaniu czynności oficjalnych na pierwszym miejscu w tytulaturze kładziono zazwyczaj tytuł oficjalny, na drugim — podawano ewentualnie fakt sprawowania wikariatu; w przypadku czynności właściwych dla wikariusza postępowano odwrotnie⁷². W znanych nam źródłach najlepiej poświadczono są uprawnienia, zarówno in spiritualibus, jak i in temporalibus, wikariuszy kamieńskich. Udzielali oni zezwoleń na przyjęcie święceń duchownych także poza diecezją gnieźnieńską (4B), instytuowali na urzędy i beneficja kościelne (5, 6A). W 1435 r. Szymon ze Stawu występował ze skargą do wielkiego mistrza w sprawie krzywd wyrządzonych kapłanowi z Chojnic (4F)⁷³. Wikariusze występowali również jako reprezentanci interesów materialnych arcybiskupa: w 1404 r. Mikołaj Długi, a w 1426 r. Szymon ze Stawu nazwani zostali tenutariuszami kamieńskimi (1B, 4C), w 1436 r. zaś, tuż po podpisaniu traktatu brzeskiego z Zakonem, Szymon zbierał świadczenia należne arcybiskupowi z terenu Pomorza (4G, 4H). Do kompetencji wymienionych przez nas jako oficjałów kamieńskich należało sądownictwo spraw spornych, m. in. o dziesięciny (1A), małżeńskich (2C), a także, oczywiście, nakładanie kar (4E). Uprawnienia oficjałów i wikariuszy kamieńskich pokrywały się więc z kompetencjami oficjałów i wikariuszy generalnych gnieźnieńskich. Wydaje się nawet, iż niekiedy (w przypadku wikariatu) uprawnienia te mogły być rozleglejsze, mniej ograniczone, przypuszczać można bowiem, że ze względu na peryferyjne położenie terytorium (arcybiskup tu z reguły nie bywał) raczej nie zastrzegano dla forum arcybiskupiego pewnych spraw (zastrzeżenia takiego nie zawiera też określenie uprawnień oficjalno-wikariuszowskich w 1512 r. — por. niżej)⁷⁴.

Dokładne określenie rzeczowego zakresu uprawnień oficjałów kamieńskich znajdujemy dopiero w dokumencie erekcyjnym archidiaconatu kamieńskiego w 1512 r.⁷⁵ Wydaje się, że uprawnienia te były tożsame z wykonywanymi wcześniej. Arcybiskup Jan Łaski dawał oficjałowi kamieńskiemu prawo rozpatrywania i wyrokowania we wszystkich sprawach zwyczajnych (cywilnych, kryminalnych, małżeńskich, kościelnych i świeckich) przynależnych do forum arcybiskupiego, o ile wartość sporu nie przekracza 20 grzywien. Owa wysokość jest zbliżona do ograniczeń znanych z innych oficjałów foralnych archidiecezji gnieźnieńskiej, choć granica ta w większości oficjałów wahała się w XVI w. od 30 do 50 grzywien⁷⁶. Część uprawnień nadawanych przez Łaskiego oficjałowi foralnemu przynależała do kompetencji wikariusza: chodzi tu o przyjmowanie rezygnacji z beneficjów, instytuowanie na urzędy i beneficja oraz o składanie z nich.

⁷¹ Por. o oficjałach kaliskich, Skierska, op. cit., Aneksy. Podobnie o wieluńskich: A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty*, passim.

⁷² Zob. Aneks, nr 2B, 4B, 4F, 5A, 6A.

⁷³ Być może również jako wikariusz Szymon wysłał skargę do wielkiego mistrza o napad na arcybiskupie Gruczno (2B — uszkodzona tytulatura).

⁷⁴ Por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie*, s. 45–64.

⁷⁵ Por. niżej, przypis 79.

⁷⁶ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalaty*, p. III. 2.

Wyraźnie jest też widoczna kompetencja terytorialna: nasi bohaterowie wykonywali tak swoje funkcje wikariackie, jak i oficjalskie, zarówno na krzyżackim Pomorzu, jak i na Krajnie. Źródła w pełni potwierdzają zacytowaną na wstępie informację o zakresie władzy Mikołaja Długiego z 1404 r.: Krajna i Pomorze (1A). Na teren okręgów nakielskiego i pomorskiego rozciągała się też władza wikariuszowska Szymona ze Stawu (4B) i Wojciecha z Ujścia (6A). To ostatnie uprawnienie (inwestytura na beneficjum), wykonywane przez wikariusza kamińskiego na terenie Tucholi, potwierdzone jest zresztą dopiero w 1441 r., nie można więc wykluczyć, że było ono możliwe do zrealizowania dopiero po podpisaniu w 1435 r. pokoju brzeskiego z Zakonem. Potwierdzenie zasięgu terytorialnego władzy oficjaltów i wikariuszy kamińskich stanowią również sprawy przez nich rozpatrywane: dotyczyły one wsi położonych tak w powiecie nakielskim (1A, 2C, 5), jak i w ziemiach tucholskiej i człuchowskiej (4B, 4F, 4G, 4H, 6A). Szymon ze Stawu (najpewniej jako wikariusz in temporalibus i tenutariusz kamiński) troszczył się także o Gruczno, położone już w diecezji włocławskiej, w komturstwie świeckim, ale należące do arcybiskupiego klucza kamińskiego (2B). Miejsca pobytów naszych bohaterów również leżały tak na Krajnie, jak i na Pomorzu krzyżackim: bywali oni zarówno w Kamieniu (1A, 4A, 4B, 4D, 4E, 6A) i Sempelborgu (5), jak i w położonych już w państwie zakonnym pobliskiej Cerkwicy Wielkiej (4F, 6B — jednocześnie pleban tamże) czy w Tucholi (2A). Uderza fakt, że — acz zdecydowana większość informacji o funkcjonowaniu oficjalu kamińskiego pochodzi z czasów zaostrzenia się konfliktów polsko-krzyżackich (po 1409 r.) — urząd działał, a oficjał bywał i na Pomorzu, wykonując tam swoje uprawnienia, choć po roku 1409 nie bez kłopotów, a zapewne i czasowych zahamowań (np. świadczenia pieniężne po 1433 r.: 4G, 4H). W 1339 r. archidiacon gnieźnieński Przeclaw, któremu podlegała m. in. ziemia tucholska i człuchowska, zeznał, że nigdy nie zdarzyło mu się bawić w tej części swego archidiaconatu⁷⁷. W pierwszej połowie XV w. było więc inaczej.

7.

W archidiecezji gnieźnieńskiej granice większości oficjaltów pokrywały się z granicami archidiaconatów. Jedynie trzy z istniejących w XV w. oficjaltów znajdowały się na terenie innych archidiaconatów: oficjał łowicki w archidiaconacie łęczyckim, łęgonicki — w kurzelowskim, wreszcie kamiński — w gnieźnieńskim⁷⁸. Zmian w tej dziedzinie dokonał dopiero arcybiskup Jan Łaski. W 1512 r. z terytorium oficjalu kamińskiego utworzony został za zgodą archidiacona gnieźnieńskiego Jana Łukowskiego samodzielny archidiaconat kamiński, podobnie w 1522 r. powstał archidiaconat łowicki⁷⁹. Granice archidiaconatu kamińskiego wyznaczone zostały dokładnie przez zasięg kamińskiego oficjalu, objęły więc zarówno pomorskie, jak i wielkopolskie (krajeńskie) jego części. Granice te określił dokument fundacyjny: dekanaty nakielski i sempelborski czyli sępoleński (na Krajnie) oraz chojnicki i tucholski (w województwie pomorskim)⁸⁰. Trzeba to podkreślić wyraźnie, bowiem w znacz-

⁷⁷ *Lites* I, s. 278.

⁷⁸ A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Oficjalty*, passim.

⁷⁹ Dokumenty erekcyjne obydwu archidiaconatów publikuje J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, t. 2, Gniezno 1888, s. 611–614 (Kamień) i 663–666 (Łowicz).

nej części literatury panuje przekonanie, że archidiakoniat kamieński objął tylko pomorską część archidiecezji gnieźnieńskiej⁸¹.

Mocą postanowienia Jana Łaskiego z 1512 r. wprowadzona została unia personalna pomiędzy archidiaconem i oficjałem kamieńskim: każdorazowy archidiacon miał być jednocześnie oficjałem kamieńskim i spełniać wszelkie funkcje przynależne do tego urzędu. Postanowienia te stabilizowały także pozycję materialną oficjała, której podstawą było uposażenie płynące z czynszów i dziesięcin kamieńskiego klucza dóbr arcybiskupich (20 grzywien rocznie).

Powołanie archidiakonatu kamieńskiego stanowi wyraźną datę graniczną w dziejach tamtejszego oficjalu. Jego trwanie w wiekach nowożytnych wymaga już odrębnych badań, na pewno wartych podjęcia.

ANEKS

Oficjale kamieńscy w XV wieku

Aneks zawiera wszystkie znane autorom wzmianki o czynnościach kamieńskich oficjale i wikariuszy in spiritualibus i in temporalibus, stanowiąc rozwinięcie wykazu tychże osób zamieszczonego u A. Gąsiorowskiego i I. Skierskiej, *Oficjale*, op.cit.; tam też udokumentowane są dane biograficzne oficjale.

Skróty: abp — arcybiskup; dok. — dokument; gn. — gnieźnieński; kam. — kamieński; kan. — kanonik; nak. — nakielski; of. — oficjał; pow. — powiat; WM — wielki mistrz zakonu krzyżackiego.

1. Mikołaj Długi (*Longus*) kan. gn.: A. 13 II 1404 in castro Camen, prowadzi proces pomiędzy plebanem z Drzewianowa (pow. nak.) a właścicielami tegoż o dziesięciny (AAG, ACons. A 1, k. 21v: wystawia dok. jako „in terris Naclensi, Caminensi et Pomor[anie] generalis officialis necnon vicarius in spiritualibus et temporalibus”). B. 20 II 1404 (ibid., k. 21: tenutarius Caminensis).

Kan. gn. 1394–1414, zmarł 1414. W KDW, t. 5, nr 44, krótki regest dok. z 13 II, w którym wydawca odczytał słowo „vicarius” jako „vitricus”, pominął określenie „generalis” oraz tytuł „officialis”! Pełne wydanie tekstu w KDW t. 11 (w przygotowaniu).

2. Szymon [syn Macieja ze Stawu] kan. łączycy 1414: A. 6 II [1414] Tuchola, pisze do WM ze skargą, że ludzie WM w czasie trwania „dobrego pokoju” [po

⁸⁰ J. Korytkowski, op. cit., s. 612. Por. też M. Biskup, A. Tomczak, *Mapy*, s. 72–77.

⁸¹ U podstaw tej dezinformacji leży zapewne twierdzenie T. Silnickiego, op.cit., s. 94, który napisał, iż „pomorska część archidiecezji tworzy raz osobny archidiakoniat słupski przed r. 1316, zaś kamieński po r. 1512, to znowu jak w latach 1466–1512 należy wprost do archidiakonatu gnieźnieńskiego”. Jak widać Silnicki nie wyobrażał sobie, że dawna ziemia szczycieńsko-raciąska (człuchowsko-tucholska) mogła należeć do państwa krzyżackiego, zaś kościelnie podlegać Gnieznu, stąd znaczenie dlań daty 1466 (drugi pokój toruński), która dla organizacji Kościoła na naszym terenie nie jest istotna. Za Silnickim poszli najpewniej m.in. J. Szymański, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 228 („w archidiecezji [gnieźnieńskiej archidiakonaty]: gnieźnieński, pomorski w latach 1236–1316, a od r. 1512 istniejący w jego miejsce archidiakoniat kamieński”), czy B. Kumor, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1181 („1512 arcybiskup Łaski utworzył archidiakoniat kamieński z archidiakonatu gnieźnieńskiego dla pomorskiej części archidiecezji gnieźnieńskiej”).

1410 r.?) zabrali dobra ruchome i nieruchome ludziom arcybiskupa ze wsi położonych w okręgu nakielskim (JH t. 1, nr 2032⁸²: of. kam. i kapelan WM). B. 27 II [1416] Gruczno, pisze do WM ze skargą na napad na Gruczno (ibid., nr 2310: Szymon kan. łączycy [reszta tytułatury nieczytelna, dok. uszkodzony]). C. 27 V 1418 wspomniany w aktach konsystorza gn. jako prowadzący sprawę o wiano związane z Gleśnem [pow. nak.] (*Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 2, nr 123: of. kam.). Potem znowu of. kam. (niżej).

Szymon ze Stawu notariusz dworu biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca 1404, pleban w Charłupi Małej 1419, w Stawie w Kaliskiem 1419–1427, kanclerz abpa Mikołaja Trąby 1422, altarysta w katedrze gn. 1422, pleban w Chełmcach od 1427, kan. w kaliskiej kolegiacie NMPanny 1425–1447, of. gdański przed 1435? (I. Skierska, op. cit., Aneks I; niżej, p. 4E).

3. Bernard: A. 14 VIII [1419] (KDW t. 8, nr 854: „honorabilis dominus... officialis... Camenensis” w dok. abpa gn.). B. 13 I 1421 (ibid., nr 910: jak wyżej). Pleban w Wojkowie (wieś abpa w Sieradzkim) 22 IV 1420 (AAG, Alap. B 14, k. 83).

4. Szymon ze Stawu kan. kaliski, ponownie: A. 4 XI 1425 Kamień, pisze do WM w sprawie jego zjazdu z abpem gn. (JH, t. 1, nr 4505: of. kam., kapelan WM). B. 3 XI 1426 Kamień, udziela klerykowi z Chojnic zezwolenia na przyjęcie niższych święceń także poza diecezją gn. (JH, t. 2, nr 2254: wikariusz abpa gn. dla okręgu nakielskiego [„Zanaklensis”] i dla Pomorza). C. 1426 (*Acta capitulorum...*, op. cit., t. 1, nr 1602: tenutariusz kam.). D. 4 I 1429 Kamień (KDW, t. 5, nr 493: of. kam.). E. 24 III 1430 Kamień, pisze do komtura człuchowskiego: neguje roszczenia komtura do wykonywania jurysdykcji kościelnej na podległym mu terenie, jurysdykcja ta należy bowiem do oficjała; twierdzi, że chłopci ze wsi [arcybiskupich] Orzełek i Obkas nie są zobowiązani do jakichkolwiek prac i powinności czynszowych na rzecz komtura (JH, t. 1, nr 5319: of. kam.). F. Potem był oficjałem gdańskim (pomorskim): jako vicarius in spiritualibus, officialis Pomeranie pisał 28 VII 1434 z Komorska (wieś biskupów włocławskich) list do rady gdańskiej, podobnie drugi do tejże rady datowany w Gdańsku 24 XI 1434 (WAP Gdańsk, 300 D 43 nr 26 i nr 30). 13 III 1435, w dok. datowanym w Cerkwicy Wielkiej, pisze do WM, iż abp gn. „me de officialatu Gdanensi transtulit ad vicariatum in spiritualibus et temporalibus ac officialatum Camenensem, ubi prius multis annis sui eadem officialatum exercendo...”⁸³ (dok. w sprawie krzywd wyrządzonych kapłanowi z Chojnic — JH, t. 1, nr 6955: kapelan WM, wikariusz in spiritualibus et temporalibus i of. kam.). G. 1 I 1436 Brześć Kujawski: abp gn. udziela Szymonowi pełnomocnictwa

⁸² JH: *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, wyd. E. Joachim, W. Hubatsch, pars I–II, Göttingen 1948–1950. Dokumenty JH, t. 1, nr 2032, 2310, 4505, 5319, 6955, cytujemy według mikrofilmów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Toruniu; p. dr Krzysztofowi Mikulskiemu dziękujemy za ich wyszukanie. Pozostałe — według drukowanych rejestów.

⁸³ Nie zna naszego Szymona jako oficjała pomorskiego (gdańskiego) w diecezji włocławskiej J. Fijałek, op. cit., s. 155, gdzie jednak luka dla lat 1421 (oficjał Szymon kanonik płocki, nie znany zresztą monografiście kapituły płockiej, A. Radziwiłłowskiemu) — 1436. Nasz Szymon mógł być oficjałem gdańskim po 24 III 1430 (zob. wyżej, p. 4E). O pełnieniu przez Szymona funkcji oficjała gdańskiego świadczy też jego dokument pozbawiony daty rocznej, a wystawiony 28 października w Subkowach koło Tczewa, wsi biskupa włocławskiego, w której często przebywali oficjałowie pomorscy (JH, t. 1, nr 7849: of. Pomorza pisze do WM Pawła Russdorfa, protestując przeciwko obciążaniu daninami wsi Wielki Komorsk należącej do biskupa włocławskiego), a zapewne również inny niedatowany dokument z czasów Russdorfa, dotyczący biskupiego Jeżewa (JH, t. 1, nr 7856). Pomijamy tu dociekanie, kto był faktycznym mocodawcą Szymona w Gdańsku: Zakon czy biskup włocławski; o kontrowersjach dotyczących gdańskiego oficjalu pomiędzy nimi por. M. Biskup, w: *Historia Gdańska*, t. 1: do roku 1454, Gdańsk 1985, s. 460–461, 611 i literatura tamże.

do ściągania czynszów, dziesięcin i innych dochodów z dóbr abpa leżących w państwie Zakonu, zatrzymywanych od dwu lat (JH, t. 2, nr 2406 i 2407: of. kam.). H. 24 IV 1436 Gniezno: tenże i kapituła gn. kwitują odbiór zaległych czynszów z Pomorza, które ich pełnomocnik Szymon otrzymał w Toruniu od przedstawicieli Zakonu (JH, t. 2, nr 2416: of. kam.). Potem of. kaliski.

5. Jan z Lubiatowa pleban w Ciężeniu: 6 V 1439 Sempelborg (Sępólno Krajeńskie, pow. nak.), instytuuje plebana w Sempelborgu (KDW, t. 5, nr 630 = AAG, ACons. A 1, k. 59: vicarius in spiritualibus i of. kam.).

Lubiatowo Małe, wieś szlachecka w par. Dolsk, pow. Kościan. Jan student w Krakowie 1419, bakałarz 1420, pleban w Ciężeniu także 1443 i 1447, tenutariusz w Opátówku.

6. Wojciech [syn Piotra] z Ujścia pleban w Cerkwicy Wielkiej 1447: A. 16 VI 1441 Kamień, z prezenty [WM] Konrada von Erlichshausen nakazuje wprowadzić nowego plebana w Tucholi (KDW, t. 5, nr 681: „vicarius in spiritualibus Vincencii archiepiscopi Gneznensis in Naklensi et Pomoranensi districtibus” i of. kam.). B. 10 III 1447 urzęduje w swym domu koło kościoła w Cerkwicy Wielkiej; wspomniane jego kamieńskie akta konsystorskie (KDW, t. 10, s. 57: wikariusz in spiritualibus i of. kam.).

Ujście, miasto królewskie nad Notecią. Wojciech prokurator w konsystorzu poznańskim 1435, notariusz publiczny w Poznaniu 1436–1440.

7. Andrzej pleban w Sempelborgu (Sępólnie Krajeńskim): A. 1452: wspomniane akta konsystorza kam. (AAG, ACons. C 1, k. 176). B. 11 V 1453 i 8 VI 1455 (WAP Poznań, Nakło Gr. 1, k. 58v, 66: of. kam.).

8. Stanisław [syn Andrzeja] z Dźwierszna: 16 IV 1503 (AAG, ACons. A 71, k. 37: „prorogatio iurisdictionis” przez administratora archidiecezji gn. sede vacante do 8 V 1503).

Dźwierszno, miasto szlacheckie koło Więcborka na Krajnie. Stanisław, student w Krakowie 1469, notariusz publiczny 1480, wyświęcony na diakona 1483, na kapłana 1484 na beneficjum w Dźwiersznie.

Summary

The post of official, i.e. an episcopal judge, was introduced in Poland in the second half of the 13th century. Already at the end of that century regional officials (*officiales forenses, rurales*) administered justice on behalf of the bishop in specified areas of a diocese. In the vast Gniezno archdiocese regional officials are mentioned in sources dating from the end of the 14th century; in the 15th century the archdiocese had nine regional officials. The most interesting was the episcopal judicial office in Kamień Krajeński in the Nakło region, on the border with Pomerania. The Kamień Krajeński officials also acted as vicars in *spiritualibus et temporalibus* of the archbishop of Gniezno. They had jurisdiction over both the Nakło region, which belonged to the Kingdom of Poland, and a part of the Szczytno-Raciąż (later called Człuchów-Tuchola) region, which formed part of Teutonic Pomerania.

In trying to establish the genesis of this juridical-administrative unit of the Gniezno archbishopric the authors recall that a part of Pomerania was subordinated to the Gniezno archdiocese. They support a theory (advanced by Józef Spors) that the Słupsk archdeaconry was established late, and hold the view that it was founded and existed

for a short time when Słupsk belonged to Poland (after 1294). According to the authors, the Szczytno-Raciąż castellany never belonged to the Słupsk archdeaconry and was always subordinated directly to Gniezno. The authors place the establishment of the Kamiień Krajeński episcopal judicial office in the second half of the 14th century, during the stabilization which followed the Peace of Kalisz (1343). Immediately after the conclusion of this peace the archbishops of Gniezno set to reorganize their demesne situated on both sides of the frontier. The town of Kamiień was founded in 1360; it became the centre of the demesne and the seat of the official. The earliest mention of a Kamiień official dates from 1404. His functions must have become a routine occupation by 1409 if they survived the Polish-Teutonic wars and conflicts of 1409–1435; throughout that time the officials acted as both officials and vicars on both sides of the frontier.

(transl. Janina Dorosz)

ul. Bednarska 20A, 00–321 Warszawa
tel. 635 49 73
fax: 664 88 20

Krystyna Moisan–Jabłońska

OBRAZ CZYŚĆCA
w sztuce
polskiego baroku

STUDIUM IKONOGRAFICZNO–IKONOLOGICZNE

Pierwsze pełne opracowanie tego tematu
[format A4, s. 200, 163 ilustracje, bibliografia,
streszczenie w języku francuskim]

Do nabycia we wszystkich księgarniach naukowych
oraz w sprzedaży wysyłkowej